

Do cholery!

Maryla Rodowicz

do cholery
po co pani
cudzy mąż?
tego kwiatu
cały świat
więc czemu on?
w tym łóżku jest
deficyt miejsc
ten dom, za mały dla trojga

wiem co mam
żadnych zmian!
żadnych rewolucji dziś!
wara stąd
bo spuszczę psy!
żadnych rewolucji
żadnych rewolucji dziś!

jedna pani
drugiej pani
w biały dzień
próbowała
ukraść tort
wisienkę zjeść
przy stole tym
nakrycia dwa
ten tort, za mały dla trojga

wiem co mam
żadnych zmian!
żadnych rewolucji dziś!
wara stąd
bo spuszczę psy!
żadnych rewolucji
żadnych rewolucji dziś!

choćby licho spało
ja otwarte oczy mam